

Hedonista, konserwatysta, hipokryta

Autor tekstu: **Artur Chłudziński**

Od zmiany systemu politycznego w Polsce minęło mniej-więcej 15 lat. Na temat skutków ekonomicznych tej zmiany powstało wiele prac naukowych i z pewnością powstawać będą kolejne. Wiele zmieniło się również w innych obszarach naszej codziennej rzeczywistości. Czy ktoś jednak sprawdził, jaki wpływ miała zmiana ustroju na psychikę ludzi — zwłaszcza tych młodych? Otoczenie kapitalizmu, jakie powstało w Polsce, jak łatwo się domyślić, nie jest najlepszym dla kształtowania się właściwych hierarchii wartości w duchu humanizmu — tym bardziej, jeśli towarzyszy mu stale rosnąca pozycja Kościoła w państwie.

Tyle mówi nam zdrowy rozsądek. Okazuje się, że do podobnych wniosków doszedł zespół socjologa kultury dr Mirosława Pęczaka, który jest autorem raportu „Młodzież 2004” opracowanego dla miesięcznika „Ergo. Forum Wychowawców”. Wnioski z owego raportu są równie ciekawe, co i smutne. Wynika z nich bowiem, że młode pokolenie powiela błędy swoich rodziców, a oprócz tego wyznacza nowe zgubne standardy.

Z raportu wynika, że 'statystyczny' młody Polak akceptuje zmiany cywilizacyjne i kulturowe oraz jest raczej nieskorym do buntu konserwatystą! Nie ma ochoty zmieniać świata, pomagać innym, dążyć do wyższych celów — jego marzenia są zdecydowanie przyziemne: spokojne życie, założenie rodziny, stabilna sytuacja finansowa. Nie byłoby w tym nic złego, bo przecież każdy z nas z pewnością chciałby tego samego, ale jeśli są to jedyne marzenia i cele, które chce osiągnąć młody człowiek w Polsce, to jak można liczyć na poprawę jakości życia w kraju i na zmiany na poziomie mentalności?

Co jeszcze smutniejsze, młodzież przejmując spojrzenie na rzeczywistość po rodzicach i dziedziczy ich pozycję społeczną. Wątpliwe są zatem nadzieje, że wpływ Kościoła Rzymskokatolickiego w dającej się do przewidzenia przyszłości zmaleje. Młody Polak biernie chłonie otaczający go świat i dopasowuje się do jego reguł — nawet, jeśli owe reguły powinny ulec zmianie.

Młodzi Polacy nie interesują się polityką, nie wierzą politykom i nie oczekują od polityków działania zmierzającego do poprawy swojej sytuacji. Większość młodych głosowała za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej tylko z powodu wiary, że integracja pomoże im w przyszłości w znalezieniu dobrej pracy. Strona polityczna i cywilizacyjna integracji europejskiej zdaje się zatem być dla nich zupełnie nieistotna!

Młody Polak najwyżej ceni sobie czas wolny, który lubi spędzać w pubach z przyjaciółmi, ale najchętniej w domu, bo tu najtaniej. Jeśli decyduje się zostać w domu, to zasiada przed telewizorem nastawionym na kanał muzyczny lub oddaje się lekturze młodzieżowych pism lifestyle'owych. Dzięki tym mediom młody Polak zdobywa najważniejszą dla siebie wiedzę, czyli jak być 'trendy'. Młody Polak wie, że modny jest ten, kto lubi częste zmiany (również partnerów seksualnych), dba o wygląd, często korzysta z Internetu, lubi muzykę klubową i ma w domu porządny sprzęt audio, na którym może jej słuchać.

Nie należy dziwić się zatem, że wyznacznikami statusu w grupie są modne gadżety i miejsca, w których się bywa. Im bogatszy jest dany młody człowiek (lub jego rodzice), tym więcej znaczy w swoim środowisku — łatwo poznać go choćby po modnych firmowych ubraniach i najnowszym modelu telefonu komórkowego w dłoni.

Ulubioną używką młodych Polaków jest alkohol, który zdecydowanie dominuje nad narkotykami. Spożycie alkoholu wśród młodzieży stale wzrasta i dotyczy w coraz większym stopniu także kobiet. Granica wieku, w którym młody człowiek po raz pierwszy styka się z alkoholem obniża się z każdym kolejnym rokiem.

Taki właśnie obraz młodego pokolenia wyłania się z rzeczonych raportu. Młody Polak to hedonista, który kocha tylko siebie, kupuje na potęgę (o ile ma pieniądze), pije jeszcze więcej i nic poza tym go nie interesuje, ale jednocześnie w swoich poglądach jest konserwatystą. Powstaje więc obraz hipokryty, który deklaruje przywiązanie do tradycyjnych konserwatywnych wartości i idei, a w praktyce nie przywiązuje do nich najmniejszej wagi.

Jaka jest w tym wszystkim rola dzisiejszej polskiej rzeczywistości? Ogromna, gdyż cała współczesna kultura nastawiona jest na konsumpcję i dostarczanie prostych przyjemności. Ta kultura promowana jest przez telewizję oraz inne media, a z nich właśnie czerpią wzorce młodzi ludzie. Jak mówi sam dr Pęczak: „W telewizji jest więcej rozrywki niż programów skłaniających do myślenia, muzyka jest bardziej do tańczenia niż do słuchania”. Zgodnie z duchem kapitalizmu modne i cenne jest to, co się sprzedaje i takie też zdanie wyrobiło sobie niestety młode pokolenie.

Winić za taki stan rzeczy można również szkołę, która zrezygnowała ze swojej misji wychowawczej na rzecz jedynie nauczania. Młody Polak nie dowiaduje się w szkole jak żyć, nie jest tam również wychowywany na uczciwego człowieka o otwartym umyśle, samodzielnie analizującego otaczającą go rzeczywistość i gotowego na poświęcenia dla dobra ogółu. Rolę wychowawcy w szkole przejął w polskiej rzeczywistości katecheta, co skutkuje zawężeniem horyzontów, zamkniętymi umysłami i wzrostem nietolerancji wśród młodych ludzi dla wszelkich odmienności. Nakłady na oświatę zamiast wzrastać — maleją.

Raport „Młodzież 2004” to kubek zimnej wody wylany na głowy tych wszystkich, którzy pokładali nadzieje na pozytywne zmiany w Polsce w młodym pokoleniu. Okazuje się, że na przeobrażenia w polskiej mentalności jeszcze długo nie będziemy mogli liczyć...



Artur Chłodziński

Ur. 1982. Absolwent Wydziału Politologii UMCS w Lublinie, były redaktor naczelny serwisu Ateista.pl, z zainteresowania dziennikarz i publicysta. Publikacje m.in. w: Dziś, Forum Klubowe, Polformance oraz Faktach i Mitach. Dwukrotnie uczestniczył w programie "Debate" Kamila Durczoka w TVP1 oraz w audycji "Duchowa strona życia" w radiu TOK FM. Był kandydatem do Sejmu w 2005 roku z ramienia Zielonych2004.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 03-04-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4685) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4685)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie

prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl